№ 198. Środa 30. Sierpnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 30. sierpnia. „Jener. Koresp.“ oświadcza, że doniesienia „Gazety Kolońskiej“ z dnia 27go b. m. o mniemanych układach gabinetu cesarskiego z gabinetem Florentyńskim są zupełnie zmyślone. — Ta sama „korespondencya“ oświadcza, że bezzasadne są doniesienia dzienników, jakoby urzęda powiatowe w Galicyi prawdopodobnie po większej części miały zostać zniesione. O zniesieniu tych urzędów nie ma mowy, toczą się tylko układy względem powierzenia urzędów powiatowych w miastach obwodowych przełożonym obwodowym.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

C. k. niższa szkoła realna w Brodach, w skutek zobowiązania się tamtejszej gminy miejskiej do częściowego opłacenia wydatków tejże szkoły, przekształconą zostanie na gimnazyum realne czteroklasowe. Przekształcenie to nastąpi stopniowo, tak, że na mocy rozporządzenia c. k. ministerstwa stanu z dnia 20. b. m. L. 5785 e. o. pierwsza klasa gimnazyum realnego w Brodach już z początkiem szkolnego roku 1865/6 otwartą zostanie.

Co się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22. sierpnia 1865.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Kołomyi* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w *Samborze* od gminy izraelickiej tego miasta 14 zł. wal. austr.

Dla pogorzelców *Cieszanowa* zebrał c. k. urząd powiatowy w *Drohobyczy* 20 zł. 46 c. w. a.

Do c. k. urzędu powiatowego w *Szczercu* wpłynęło w drodze składek na wsparcie pogorzelców *Buczaczacza* 32 zł. 11 c. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gmina *Wola żółtaniecka* w obwodzie żółkiewskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy, wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i stajnią, tenże utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w ochędóstwie, na opał szkoły dodawać rocznie 3 n. a. sągi drzewa, zwozić drzewo, które nauczyciel zakupi na własną potrzebę, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka, płacić rocznie 100 zł. w. a. Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się dzierzawca propinacyi w Woli żółtanieckiej, na czas swojej dzierzawy tamże, dodawać 1 zł. na rok.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 14. sierpnia 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 30. sierpnia.

Układy obudwu głównych mocarstw niemieckich względem *stanowczego prowizoryum* w Księstwach niesą jeszcze bynajmniej w zupełności ukończone. W głównych punktach zostały wprawdzie uregulowane *stosunki wspólnego posiadania*, ale potrzeba jeszcze rozstrzygnąć i załatwić cały szereg kwestyi ubocznych. Przedewszystkiem idzie o *zaprzysięganie urzędników w Księstwach*. Dotąd składali oni przysięgę najwyższej władzy cywilnej; teraz zaś, kiedy nieistnieje już rząd wspólny, potrzeba rozstrzygnąć pytanie, czy mają przysięgać obydwom współposiadaczom, lub też czy w Holsztynie Cesarzowi austryackiemu a w Szlezwiku Królowi pruskiemu. Nadto potrzeba będzie rozstrzygnąć, czy podatki i opłaty mają nadal jak dotąd wpływać do wspólnej kasy, lub też czy dochody mają być oddzielnie nietylko pobierane ale i używane, i czy nadwyżki mają i nadal iść na korzyść obudwu mocarstw w równych częściach, czy też nadwyżki holsztyńskie mają pozostać własnością Austryi a szlezwickie własnością Prus. Również potrzeba będzie rozważyć kwestyę stanową, zatem czy w ogóle przy teraźniejszych stosunkach mają być zwołane stany, czy Austrya może z swojej strony zwołać stany holsztyńskie a Prusy szlezwickie, i wreszcie czy Austrya będzie miała prawo wglądać w rozprawy stanów szlezwickich, a Prusy w rozprawy stanów holsztyńskich. Nakoniec potrzeba będzie jeszcze zawrzeć szczególną umowę co do prawa lub obowiązku względem organizacyi własnych wojskowych środków w Księstwach. Wszystko to są punkta, przy których wyjaśnieniu pokażą się zapewnie jeszcze liczne i znaczne różnice zdań.

Zajmującemi są wyjaśnienia, które półurzędowa *Nordd. Allg. Ztg.* daje co do zasady której trzymano się przy przedaży Lauenburga. Utrzymuje bowiem, że miano tu na względzie nie liczbę ludności, lecz bogactwa kraju. Lauenburg przynosi rocznie 200.000 talarów nad koszta administracyi, tę sumę wzięto za podstawę do obliczenia ile Prusy mają zapłacić Austryi, kapitalizując połowę sumy nadwyżkowej to jest około 100.000 talarów. Ale Prusy z dochodów lauenburgskich odbierać będą procent od kapitału zapłaconego Austryi, że zaś te dochody pod wpływem rządu pruskiego, przez pomnożenie bogactwa krajowego znacznie się podniosą, przeto i ze stanowiska kupieckiego, nabytek okazuje się korzystnym.

Na konferencyi ministrów bawarskiego, saskiego i wirtembergskiego w Mnichowie miano postanowić powstrzymanie się na teraz od wszelkich kroków na sejmie związkowym w sprawie szlewsicko-holsztyńskiej. Prócz tego zgodzić się miano, iż oddanie Szlezwiku i Holsztynu Księciu augustenburgskiemu nie ma być uważane jako konieczny warunek załatwienia sprawy Księstw zaelbiańskich. Państwa na konferencyi ministeryalnej w Mnichowie reprezentowane nie będą wprawdzie nigdy i nigdzie stawać przeciw kandydaturze Księcia augustenburgskiego, kandydaturę tę bowiem uważają jak dawniej jako najwłaściwszą, wszystkim interesom najbardziej odpowiadającą, wszakże nie będzie ona już koniecznym postulatem polityki państw średnich, która to polityka głównie będzie miała na celu zawarowanie praw związku niemieckiego, nie troszcząc się o prawa tej lub owej osoby. Postanowienie to nie jest bez pewnej doniosłości; uchyla bowiem z góry wniosek dawniej zapowiedziany, przypuszczenia posła Księcia augustenburgskiego do sejmu niemieckiego.

Cesarz Napoleon powrócił d. 26. b. m. z Szwajcaryi do Fontainebleau, i d. 6. września ma wyjechać do Biarritz. Ponieważ Królowa Izabela już d. 5. ma wrócić do Madrytu tedy zjazd jej z Cesarzem Francuzów zapewne nieprzyjdzie do skutku, chybaby obie strony w ostatniej chwili zmieniły swoje postanowienia, co się nie zdaje prawdopodobnem.

Na dworze papieskim miały już zniknąć znowu wszelkie oznaki gotowość do porozumienia się z dworem *florentyńskim*. Z układów z Vegezzim zarzucony został nawet punkt względem powrotu biskupów. Papież sprzeciwił się temu, by wezwano prałatów do powrotu na swoje stolice, ograniczając się tylko na odpowiedzi, że wolno im postąpić, jak się im podoba. Tymczasem rząd florentyński wezwał ich wprost do powrotu, ale zapewnie nieusłuchają tego wezwania. W tem postanowieniu zaś utwierdzi ich jeszcze nowe rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, podług którego mogą procesye religijne odbywać się tylko za pozwoleniem władz politycznych. W jednym wszelako względzie zdaje się kurya rzymska skłaniać do konwencyi wrześniowej, mianowicie pod względem klauzuli, mocą której obowiązują się Włochy przyjąć na siebie część długu publicznego, przypadającą na wcielone prowincye państwa kościelnego. Nuncyusz papieski w Paryżu miał oświadczyć się w tym duchu w obec pana Drouyn de Lhuys.

Sekularyzacya dóbr kościelnych w Hiszpanii postępuje szybko. Biskup Korduby dobrowolnie odstąpił państwu dobra kościelne w swojej dyecezyi wartości 13 milionów talarów; podobnie czynią inni biskupi.

Hiszpanie zupełnie ustąpili z San Domingo, a prawie wszyscy hiszpańscy jeńcy wojenni zostali wydani.

Spółki zaliczkowe stowarzyszenia urzędników.

Lwów, 29. sierpnia. W wczorajszym numerze zamieściliśmy zaproszenie na zgromadzenie powszechnego stowarzyszenia urzędników monarchii austryackiej, w dniu 3. września w sali ruskiego domu narodowego odbyć się mające. Krom innych przedmiotów w zaproszeniu wymienionych, wydział miejscowy oznajmi na tem posiedzeniu otwarcie subskrybcyi na utworzenie oddziału zaliczkowego. Utworzeniem tego oddziału stanie się zadosyć potrzebie, która w życiu urzędników tak publicznych jako i prywatnych, bardzo często uczuć się daje. Wielu bowiem jest takich, co poświęciwszy pracę i zdolności swoje służbie bądź publicznej bądź prywatnej, przy miernem zwykle za to pobieranem wynagrodzeniu, znajdują się częstokroć w potrzebie zaciągania pożyczki, na opędzenie nieprzewidzianych czasem wydatków. Dotąd urzędnik w podobnem położeniu będący uciekać się musiał zwykle do lichwiarzy, którzy wyzyskując przykre jego położenie, zdzierali go wygórowanemi nadmiar procentami, pomimo praw przeciwko lichwie, które z łatwością obejść się dadzą. Otwarcie wydziału zaliczkowego zaradzi zdzierstwu temu, dozwalając urzędnikom zaciąganie zaliczek z funduszów i kasy tegoż wydziału. W tym celu tworzyć się mają według statutów stowarzyszenia tak zwane spółki zaliczkowe (Vorschuss-Consortien) z pewnej liczby członków złożone. Fundusz spółki takowej składać się będzie częścią ze składek spólników,

częścią z pożyczek, które za wspólnem zaręczeniem członków jednej i tej samej spółki zaciągane być mają. Wkładka ustanowiona jest według statutów w wysokości 50 złotych walucie austryackiej, które bądź na raz jeden bądź częściowo ratami włożone będą. Wolno jest wszelako spólnikom wnieść kilka wkładek takowych bądź złożeniem większego na raz kapitału, bądź rozłożeniem na raty utworzenie dalszych wkładek. Pożyczki zaciągać bądzie rada zawiadowcza w imieniu całego stowarzyszenia, ogólna zaś suma pożyczek nie może przenosić według statutów sumy wkładek istotnie złożonych, i sumy osobnem zabezpieczeniem, w razie żądania nadzwyczajnej pożyczki, pokrytej. Za pożyczkę takową ręczą członkowie każdej spółki zaliczkowej wkładkami swemi, natomiast mają prawo żądania zaliczek w podwójnej wysokości wkładek istotnie wniesionych, to jest, iż ten co włożył jedną całkowitą wkładkę czyli 50 złr. żądać może zaliczki 100 złr. ten co dwie wkładki czyli 100 złr. włożył, żądać może zaliczki 200 złr. i tem podobnie tak, iż zaliczka zawsze do wysokości wkładek stosować się będzie, nie przenosząc nigdy wkładki w dwójnasób wziętej. Uwzględniając zaś położenie urzędników mniej zamożnych, statuta dozwalają, ażeby już po złożeniu na wkładkę kwoty 10 złr. zaliczka wkładce tej odpowiednia żądana być mogła. Zaliczki w przeciągu najdłużej jednego roku w ratach umówionych zwrócone być mają z procentem przez wydział miejscowy oznaczonym. Krom zwykłych zaliczek członkowie spółki żądać mogą zaliczek nadzwyczajnych, które wszelako tylko za osobnem zabezpieczeniem przez gwarancyę, zastaw lub hipotekę udzielane być mogą. Wszakże zaliczki te nadzwyczajne dawane będą tylko w miarę posiadanego zapasu gotowizny i po zaspokojeniu zaliczek na zwykłej drodze żądanych. Prócz tego członkowie każdej spółki zaliczkowej pobierać będą dywidendę czyli udział w zysku z operacyi spółki pochodzących. Zyski te stanowić będą procenta przez zaciągających zaliczkę opłacane, tudzież kary konwencyonalne, za niedotrzymanie terminu wkładek lub zwrotu zaliczek ustanowione, w wysokości $^1/_2$ c. od jednego złotego za każde pięć dni zwłoki oznaczone. Z zysków tych strącić wypadnie najprzód procenta od pożyczek zaciągnionych opłacane, a następnie pewną cząstkę funduszowi rezerwowemu przekazaną. Fundusz rezerwowy będzie wspólną własnością członków każdej spółki zaliczkowej; przeznaczony on jest na pokrycie strat, jakieby się wydarzyć mogły, które to straty tylko w razie zupełnego wyczerpania funduszu rezerwowego przez członków spółki ponoszone być mają. Z końcem każdego roku zdziałany będzie bilans każdej spółki zaliczkowej, który najdalej po upływie czterech tygodni radzie zawiadowczej ogólnego stowarzyszenia urzędników przesłany być winien.

Sprawami spółek zaliczkowych kierować będzie wydział miejscowy według przepisów statutu i instrukcyi rady zawiadowczej. Wydział wszelako ma obowiązek zaciągnienia rady członków spółek zaliczkowych w przypadkach statutem przewidzianych, w ważniejszych zaś razach obowiązany jest wysłuchać konkluzyi zgromadzenia członków właściwej spółki zaliczkowej.

Członek spółki zaliczkowej miejsce swojego zamieszkania zmieniający, przenieść może wkładkę swoją do spółki miejscowej nowego zamieszkania, za poprzedniem porozumieniem się z właściwemi organami towarzystwa.

Każdy, coby ze spółki zaliczkowej wystąpić chciał, winien wypowiedzieć wkładkę swoją sześć miesięcy przed końcem każdego roku, w którym to razie wkładka po zamknięciu rachunków tegoż roku i ustanowieniu bilansu w właściwej wysokości zwrócona mu będzie. Na przypadek śmierci wkładka zwrócona będzie spadkobiercom w zwykłej formie prawa. Członkowie spółki zaliczkowej ze stowarzyszenia urzędników na zasadzie statutów wykluczeni, a mianowicie w przypadkach niedotrzymania swych zobowiązań względem stowarzyszenia lub w razie popadnięcia w krydę majątkową, również wkładki w właściwej wysokości zwrócone mieć będą. Ten zaś, co urzędnikiem być przestaje, pozostać jednak może członkiem spółki zaliczkowej, jeżeli zobowiązaniom swym względem stowarzyszenia urzędników zupełności zadość uczynił.

Takie są główne przepisy statutów odnoszące się do spółek zaliczkowych (Vorschuss-Consortien). Na spółki te zwracamy uwagę urzędników tak publicznych jak i prywatnych, jako na instytucyę, która potrzebie ich stanowczo i skutecznie zaradzić może.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 28. sierpnia. *(Nowiny dworu.)* Najjaś. Pan przybył wczoraj o godzinie 8. do Wiednia i przyjmował o godzinie 10. król. węgierskiego ministra hrabiego *Maurycego Esterhazy* i król. węgierskiego kanclerza nadwornego pana *Majlatha*. — Arcyksiążę *Szczepan* ma — jak donoszą z Francensbadu — przybyć tam 28. b. m. pod nazwiskiem hrabiego Steinsburga na kuracyę i zamieszka w hotelu pod godłem „Arcyksięcia Szczepana", gdzie mieszkał także w roku 1847.

(Wiadomości bieżące.) Jego Exc. fml. baron *Gablenz* będzie miał dziś pożegnawczą audyencyę u Jego Mości Cesarza, a wieczorem odjedzie na swoje stanowisko do Holsztynu. — Jego Excel. minister wojny *Frank* miał wczoraj przed południem audyencyę u Jego Mości Cesarza.

Poseł W. Księcia heskiego baron *Gagern* przybył tu po dłuższym urlopie.

Konrad Schmidt, komes narodu saskiego, deputowany Rady państwa i wiceprezydent izby deputowanych, został tu powołany z Hermansztadu, ażeby nie wiadomo czy udzielić radę co do załatwienia sprawy siedmiogrodzkiej, czy też dowiedzieć się o tem, co uchwalono w tym względzie.

Wczoraj przed południem składali wszyscy nowomianowani nadżupani, między nimi także hrabia *Antoni Forgach* nadżupan neogradzkiego, i hrabia *Pongratz* nadżupan arwajskiego komitatu, przysięgę urzędową w ręce Jego Mości Cesarza. Jak słychać dalej z pewnego źródła, nastąpią wkrótce także dalsze nominacye, ale na wszystkie posady nadżupanów są po największej części przeznaczeni magnaci, którzy i tak juz mają krzesło i głos w izbie wyższej. Wszyscy nadżupani będą sprawować swój urząd bezpłatnie. Słychać też, że w kr. kancelaryi nadwornej nastąpi wkrótce kilka pensyonowań.

Z banem Kroacyi, fml. baronem *Sokcevicsem*, który właśnie powrócił teraz z wód, toczą się układy, ażeby objął prezydenturę kroackiego sejmu krajowego, przekonano się bowiem, że mianowany zastępcą bana nadżupan *Kukulievics* nie jest osobistością przydatną do tego.

Powołanie kilku dyrektorów policyi niemiecko-sławiańskiej połowy państwa łączą z planem reorganizacyi policyi w ogóle, a nawet mówią o częściowem przeniesieniu funkcyi policyjnych na autonomiczne gminy. Przy obradach, które mają się odbywać w tym względzie, będzie zapewnie radzca nadworny, p. *Weiss Starkenfels* zajmować ważne stanowisko.

Jak wiadomo, żądało niedawno kilku złotników wiedeńskich audyencyi u Jego Excel. ministra finansów hrabiego *Larischa*, by przedłożyć mu swoją prośbę względem rychłego stanowczego załatwienia ułożonej przez Radę państwa i zatwierdzonej ustawy o puncerunku. Jego Excelencya przyjął wtedy deputacyę bardzo uprzejmie i przyrzekł najusilniejszą pomoc z swojej strony. Otóż jak słychać teraz, otrzymała już ta ustawa najwyższą sankcyę i została oddana przynależnej sekcyi ministerstwa finansów, zaczem można też niebawem już oczekiwać publikacyi nowej ustawy o puncerunku.

(Drugi międzynarodowy kongres weterynarzy) skończył się wczorajszem posiedzeniem, które było wyłącznie poświęcone rozprawom naukowym. Radzca stanu *Unterberger* odczytał rozprawę o zarazie sybirskiej z powołaniem się na szczegóły, które w zeszłym roku ogłosiły dzienniki rosyjskie o tej słabości. Radzca stanu profesor *Jessen* mówił o zarazie bydła rogatego, o jej srożeniu się w Rosyi i o pomyślnych skutkach, jakie osiągnięto przez szczepienie ku przytłumieniu tej zarazy. O tym samym przedmiocie rozprawiał także profesor Perosino. Prezydent dyrektor *Röll* zestawił przegląd uchwał, powziętych przez drugi międzynarodowy kongres weterynarzy i dziękował zgromadzeniu za pokładane w jego osobie zaufanie. W końcu uchwalone zostało jednocześnie podziękowanie dla rządu austryackiego, dla rządów, które przysłały delegowanych na kongres, dla miasta Wiednia i dla komitetu przygotowawczego.

(Sejm krajowy węgierski. — Komisya budżetowa. — Pogłoski bezzasadne.) *Prager Zeitung* pisze: Zwołanie węgierskiego sejmu krajowego zostało znowu odłożone, ponieważ zachodzi potrzeba wyrównania i usunięcia z drogi wielu przeszkód. które rezultat czynności sejmowych czynią wątpliwym. Ta zwłoka ze strony polityków węgierskich, zasługuje pewnie na pochwałę u tych, którzy mają na względzie szczere i niezachwiane porozumienie i zgodę z Węgrami, chociaż nie możemy pominąć milczeniem, że życzenia i żądania, które w ostatnich czasach stały się tak głośne, zaczynają tu wzniecać słuszną obawę.

Komisya budżetowa już się zebrała, i odbyła już kilka posiedzeń dla naradzenia się nad zasadami praktycznego przeprowadzenia systemu oszczędności. Słychać jednak, że nie powzięto żadnych stanowczych uchwał.

Jeden z dzienników w Gracu wychodzących podał temi dniami wieść z zapewnieniem iż pochodzi z niezawodnego źródła, że teraźniejszy minister sprawiedliwości pan Komers tylko w pewnych wypadkach bierze udział w radzie ministeryalnej i że stanowisko węgierskiego kanclerza nadwornego z każdym dniem nabiera więcej znaczenia i przewagi, przeto przyjść może do tego, iż niektóre wazne sprawy, tyczące się Węgier, zostaną rozstrzygnięte bez wpływu ministra stanu hr. Belcredi. Jesteśmy w możności zaprzeczyć wszystkim tym wieściom. Pan minister Komers, jak się to samo przez się rozumie, bierze udział we wszystkich posiedzeniach i uchwałach całego ministerstwa, tak jak dawniej czynił to jego poprzednik Dr. Hein. Niemniej co do p. Majlatha korespondent jest całkiem żle zawiadomiony. — Całkiem bezzasadnemi są także wieści, że p. Majlath i p. Komers na radzie ministeryalnej sprzeciwiali się zawarciu konwencyi z Prusami, jako też że hr. Bloome przeznaczonym jest na następcę po hr. Mensdorffie.

Wenecya, 25. sierpnia. *(Do zamachu skrytobójczego.)* Korespondent dziennika *Fremdenblatt* pisze: Dodatkowo i dla uzupełnienia mojego raportu z 21go b. m. o skrytobójczem zamordowaniu radzcy sądu krajowego pana Essel w Udine mogę donieść dzisiaj, że powiodło się policyi aresztować obudwu mniemanych morderców, jakiegoś aptekarza i szewca z Udine. Oprócz nich uwięziono jeszcze kilka innych osób, na które pada podejrzenie, że miały jakikolwiek udział w tym krwawym dramacie. Że zamordowany padł ofiarą swojej wierności służbowej z ręki najętych morderców, i że to jest skrytobójstwo polityczne najszkaradniejszego rodzaju, pokazuje się to z rozmaitych oznak, jak również i ztąd, iż obwinieni o morderstwo wcale nie znali bliżej zamordowanego,

nie ma najmniejszego punktu oparcia, najmniejszego śladu, mogącego usprawiedliwiać przypuszczenie, że zamordowany padł ofiarą zemsty prywatnej. Zapewnie wyjaśni się wkrótce cała ta sprawa, i zasłużona kara nie minie niecnych skrytobójców. Obdukcya ciała zamordowanego dowiodła, że pchnięcia sztyletami były nadzwyczajnie gwałtowne, a dwa z nich stanowczo śmiertelne. Pogrzeb odbył się 22go b. m. przy udziale wszystkich władz i wyższej klasy ludności, i panuje ogromne oburzenie z powodu tej szkaradnej zbrodni.

Portugalia.

Lizbona, 24go sierpnia. Korespondencya z Lizbony zapewnia, iż wiadomość, jakoby nuncyusz papiezki wzbraniał się przyjąć Króla Wiktora Emanuela za ojca chrzestnego nowo narodzonego infanta, jest niedokładna.

Francya.

Paryż, 26. sierpnia. *(Szczegóły wypadku w czasie podróży cesarskiej.) Monitor wieczorny* podaje następujące szczegóły o przypadku, który się wydarzył w czasie podróży cesarskiej. Cesarz i Cesarzowa wsiadali właśnie do powozu, ażeby się udać do dworca drogi żelaznej do hotelu, w tem konie powozu, w którym siedziała księżniczka Anna Murat, hrabina Montebello i panna Bouvet, spłoszone gwizdaniem lokomotywy rozbiegły się i kilka osób powaliły. Powóz uderzył o ścianę i wywrócił się. Stangret został zgnieciony a lokaj złamał nogę. Przy gwałtownem uderzeniu księżniczka Murat dostała mocnej kontuzyi w głowę, hrabina Montebello złamała obojczyk, a panna Bouvet złamała ziobro. Osoby, które powóz powalił, dzięki Bogu lekkie tylko rany odniosły. Cesarz opuścił dziś rano Neufchatel i pojechał do Fontainebleau. Cesarzowa została w Neufchatelu dla pielęgnowania rannych.

Stało się to o godzinie ósmej wieczorem. W nocy telegrafowano do doktora Nelaton, który zaraz osobnym pociągiem do Neufchatel pojechał. Cesarzowa nie wyjedzie z Neufchatelu przed przybyciem doktora Nelaton, który zadecyduje, czyli ranni podróż do Paryża odbyć mogą, lub też w Neufchatelu pozostać mają.

Włochy.

Florencya, 25. sierpnia. *(Różne wiadomości.)* Dziennik *Nazione* donosi, że minister spraw wewnętrznych dla zapobieżenia niepokojom rozporządził, iż procesye poza murami kościelnemi tylko za pozwoleniem władzy odbywać się mogą, która pozwolenia tego odmówić może.

Italia zapewnia, iż parlament włoski w połowie września będzie rozwiązany. Kolegia wyborcze mają być niebawem zwołane i wybory dokonane przed końcem października. Z początkiem listopada senat i izba deputowanych zebrać się mają w Palazzo vecchio, gdzie kadencya posiedzeń mową tronową z zwykłą uroczystością otwarta będzie.

W San Severo w Neapolitańskiem cholera robi okropne spustoszenia. Miasto San Severo liczy zwykle 17.000 mieszkańców, teraz zostało tam ledwo 10.000, bo wielka część opuściła miejsce zarazy i nędzy. Wszystko tam czyni cholerę niebezpieczną. Niechlujstwo ulic nie ustępuje niechlujstwu w nędznych lepiankach mieszkańców. Dotąd nie znano w San Severo czyszczenia ulic. Wodę przywożą o pół mili od miasta i przedają za drogą opłatą. Z biedą urządzono szpital w jednym klasztorze, lecz brakuje na lekarzach, na lekarstwach, i chorzy wolą w domu umierać, niż udać się do szpitala. W trzech dniach 18go, 19go i 20go sierpnia umarło 128 osób i cholera wcale się nie zmniejsza. Minister handlu zwiedził miasto w dniu 18go b. m., i wraz z prefektem prowincyi zarządził niejakie środki zaradcze, po których spodziewać się można, iż zaraza jeżeli nie zupełnie ustanie, to przynajmniej tak zabójcza nie będzie.

Niemcy.

Altona, 27. sierpnia. *(Pomnik w Altonie dla poległych marynarzy austryackich.)* Dziś nastąpiło oddanie monumentu hamburgskiego dla marynarzy austryackich, co w potyczce morskiej w wojnie z Duńczykami polegli. Prezes komitetu wzniósł okrzyk na cześć Cesarza austryackiego, jenerał Kalik na cześć wielkiej wspólnej ojczyzny, na cześć Niemiec wolnych i zgodnych. Wszyscy obecni powtórzyli okrzyki z zapałem, lud jenerała Kalik witał za powrotem najserdeczniej z odkrytemi głowami.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 26. sierpnia. *(Konkurs na katedrę fizyki.)* Szkoła główna ogłasza konkurs na wakującą w wydziale matematyczno-fizycznym katedrę fizyki, o którą ubiegający się powinni najdalej do dnia 17. lutego (1. marca) 1866 roku przesłać na ręce rektora: 1) Dyplom na stopień naukowy lub urzędową kopię takowego, a jeżli kandydat zostaje w służbie rządowej, oprócz tego urzędową kopię stanu swej służby. 2) Rozprawę przez siebie napisaną na temat: „Rozebrać krytycznie teoryę zjawisk magnetyzmu, „diamagnetyzmu i indukcyi, oraz wykazać związek pomiędzy temi „zjawiskami.“ 3) Treściwy opis biegu życia (curriculum vitae). 4) Dowód, że przez pewien czas zajmował się specyalnie fizyką w pracowni fizycznej. 5) Jakąbądź samodzielną pracę własną w przedmiocie fizyki ogłoszoną drukiem lub posiadaną w rękopiśmie. 6) Oprócz tego ubiegający się obowiązany jest odbyć trzy próbne prelekcye w języku polskim w obec komisyi konkursowej. Temat do pierwszej z tych prelekcyi, która może być teoretyczną lub doświadczalno-demonstracyjną wybierze sam kandydat. Temata zaś do dwóch pozostałych wyznaczy właściwy wydział na 24 godzin naprzód, — te dwie prelekcye składać się będą z doświadczeń i stosownych objaśnień. Katedry w szkole głównej warszawskiej mogą być zajmowane przez profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych i adjunktów. Do zajęcia katedry fizyki w stopniu adjunkta kandydat może być zwolniony od dopełnienia 4go punktu niniejszego programatu. W szkole głównej warszawskiej pobierają płacę roczną: profesor zwyczajny rs. 1500 — klasa urzędu VI.; profesor nadzwyczajny rs. 1000 — klasa urzędu VII.; adjunkt rs. 700 — klasa urzędu VIII. Pod względem emerytury korzystają z przywilejów zawodowi nauczycielskiemu służących *Uwaga.* Rozprawa konkursowa w żadnym razie kandydatowi nie zwraca się.

(Redukcya składu wojsk.) W rozkazie ministra wojny z dnia 27. lipca za Nr. 262 między innemi wyrażono, że Najjaśn. Cesarz najwyżej polecić raczył: aby wojska okręgu wojennego warszawskiego po zwinięciu obozu przywiedzione zostały z dotychczasowego powiększonego do zwyczajnego składu pokojowego, oprócz 3ciej dywizyi piechoty gwardyi i brygad artyleryi, które pozostają w dotychczasowym ich składzie.

Grecya.

Ateny, 24. sierpnia. Król wyjechał onegdaj do Korfu, gdzie cały miesiąc zabawić ma. W orszaku królewskim znajduje się minister spraw zewnętrznych i wielka część dworu.

Kronika.

(Pożary.) W Siemiginówce w powiecie Stryjskim spaliło się d. 12. b. m. 6 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi, a w jednym z domów 3 sztuki bydła. Przyczyną pożaru, który rozszerzał się pod nieobecność włościan zatrudnionych pracą w polu, miała być nieostrożność. Szkoda wynosi około 2000 zł. w. a.

W Kozowej w obwodzie brzeżańskim wszczął się ogień 16. b. m. z niewiadomej dotąd przyczyny w domu mieszczanina Ferdynanda Ł. i zniszczył go; prócz tego zgorzały różne sprzęty domowe i odzież. Szkodę obliczono na 180 złr. w. a.

(Ksiądz Richard) przybędzie we wrześniu b. r. do Galicyi dla odkrywania źródeł nafty u tych właścicieli dóbr, przez których został zawezwanym. Następnie odwiedzi i tych, którzy w tej sprawie porozumią się z nim poprzednio drogą listowną pod adresem: *Pan W. Janke, Tanenzienplatz 13. Wrocław.*

(Liczba gości w krajowych zakładach kąpielnych.) Od 1. do 15. b. m. przybyło do Krynicy 90 partyi złożonych z 156 osób. Między temi było 116 osób z Galicyi i Krakowa, 2 osoby z Węgier, 26 osób z Król. Polskiego i Rosyi, 2 osoby z Prus. Ogółem było 313 partyi złożonych z 644 osób. Do Żegestowa przybyło w tym czasie 4 partye o 14 osobach. Między temi było 11 osób z Krakowa, 3 osoby z Węgier. Ogółem było 26 partyi o 60 osobach. W Szczawnicy do 15. sierpnia b. r. było obecnych ogółem 520 partyi złożonych z 900 osób. Między temi było 287 partyi z Galicyi, Krakowa i Węgier, 221 partyi z Polski i Rosyi, 8 partyi z Prus, po 1 partyi z Francyi, Mołdawii, Szwajcaryi i Belgii. W Zakopanem i na kuracyi żętycznej w Kościelisku było 13 partyi o 15 osobach, a mianowicie 10 osób z Galicyi, 2 osoby z Wiednia, 3 osoby z Prus.

(Deszcz banknotów.) Na chwilę przed odejściem pociągu pospiesznego z Lincu w d. 24. b. m. pojawił się na peronie jakiś pan, pijany w całem tego słowa znaczeniu, i rozrzuciwszy między obecnych znaczną ilość banknotów w setkach i dziesiątkach, chciał wsiąść do wagonu i odjechać. Na to nie pozwolono. Obecny na peronie ajent policyjny, zebrał rozrzucone banknoty w obecności inżyniera sekcyjnego, i opieczętowawszy odniósł do dyrekcyi policyi; właściciela zaś odwieziono dorożką do gospody. Nazajutrz tenże przedstawił się w policyi jako kupiec z Czech i odebrał swoje pieniądze (2830 zł. w banknotach, 27 zł. w srebrze i 2 weksle) oświadczając, że nic nie brakuje i dziękując za rozciągnioną nad nim i jego pieniędzmi opiekę.

(Wiadomość o cholerze w roku 1830.) W chwili obecnej, gdy wszędzie tyle przedsiębiorą środków dla odwrócenia zagrażającego niebezpieczeństwa wybuchu cholery, nie będzie zapewne obojętnym pogląd na wypadki, które towarzyszyły wybuchowi cholery w roku 1830. „Beobachter“ zawiera w tym względzie co następuje: Zaraza posuwała się z Indyj wschodnich przez Persyę, Kaukaz, Rosyę azyatycką i we wrześniu 1830 wybuchła w Polsce. W październiku 1830 mianowaną została osobna nadworna komisya centralna, pod prezydencyą hrabiego Mitrowskiego celem obmyślenia środków do przeszkodzenia wybuchowi cholery w Austryi. Dnia 2. listopada rozciągnięto proponowane przez tę komisyę kordony na granicy Królestwa Polskiego i Rosyi, ale zaraza przeskoczyła kordon koło Wisłoki, i tam właśnie wybuchła w Galicyi gdzie się najszczelniej zamknięto. W następnym roku zamknięto Węgry od strony galicyjskiej, ale także bezskutecznie. Cholera znowu przeskoczyła kordon i szybko rozszerzyła się w samem sercu kraju. Próbowano wszystkiego co tylko przez kordony i zamknięcia osiągnąć można, ale zawsze naprózno. Wszędzie daleko prędzej wybuchała zaraza w miejscach zamkniętych niż niezamkniętych. W nocy z 13go na 14go września pokazała się cholera w Wiedniu. Pierwszego dnia umarło 5 osób, dalej 15, 41, 139, 127, 130 osób dziennie i t. d. Trwoga wzrastała, handel ustał i bieda coraz większe przybierała rozmiary. W tym stanie rzeczy rząd, z porady przybocznego lekarza cesarskiego Br. Stifft zwinął wszystkie kordony. Środek ten bardzo się zbawiennym okazał; wszędzie było wi-

dać ufność i uspokojenie, liczba chorych stopniowo zmniejszyła się tak, że już 17. listopada Cesarz opuścił Schönbrunn i wrócił do burgu. Południowe prowincye bardzo mało ucierpiały od zarazy. W Tyrolu, Lombardyi i Wenecyi nie było jej wcale.

— Gazeta Petersburgska podaje następujące wiadomości o liczbie osób, które w czasie powstania do band powstańczych się wydaliły. Wiadomości te czerpane są z najpewniejszego źródła, bo z ksiąg meldunkowych, do których każdy wpisany jest pod karą na właściciela domu spadającą. W końcu 1862 roku pojawiały się często w tych księgach meldunkowych rubryki „nie wiadomo dokąd,“ uciekł“, a byli to naturalnie kandydaci do band powstańczych. Ztąd wykazuje się, iż przez cały ciąg rozruchów znikło z Warszawy w ogóle 8128 osób, a mianowicie w roku 1862 przed wybuchem właściwego powstania 1475, w roku 1863, 6225, a w początku 1864 r. jak powstanie się kończyło 428 osób. Główna masa składała się z przemysłowców wszelkiego rodzaju, tych było 2226, sług było 869, a wyrobników 858. Wielu też było pisarzy prywatnych. Z 600 studentów uniwersytetu warszawskiego 173 przeszło do powstania, dodać jednak potrzeba, iż przy rewolucyjnej organizacyi Warszawy studenci główną rolę odgrywali, i pewno nie było ani jednego studenta coby nie pełnił jakiego urzędu rewolucyjnego. Prócz tego poszło do band powstańczych z Warszawy 32 księży, 83 chłopców niżej 14 lat, 161 młodych dziewcząt 83 kobiet zamężnych i 54 wdów.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie b. m. były na targach w obwodach Samborskim i Kołomyjskim:

	Miejsce targu:											
	Sambor		Drohobycz		Komarno		Kołomyja		Kuty		Śniatyn	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	15	3	4	3	10	2	90	2	84	2	50
„ żyta . . .	2	21	2	30	2	22	2	10	2	6	2	27
„ jęczmienia .	1	70	1	60	1	65	1	90	1	63	1	63
„ owsa . . .	1	35	1	25	1	20	1	20	1	37	1	10
„ hreczki . .	.	.	.	.	2	.	2	.	.	.	1	85
„ kukurudzy .	.	.	3	30	.	.	2	70	2	60	2	50
„ ziemniaków .	1	25	1	40	1	20	.	.	.	.	.	.
Cetnar siana . . .	.	80	1	.	.	90	1	.	.	.	1	80
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	24	.	.	.
„ nasienia koniczu		.		.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	10	7	.	9	.	5	.	4	20	6	.
„ „ miękkiego	4	.	5	.	7	50	4	.	2	30	.	.
Funt mięsa wołowego	.	11	.	10		10		6	.	7	.	9
Mas okowity . . .	.	46	.	56	.	63	.	72	.	60	.	75

(Fabryka szkła w Mikuliczynie) w obwodzie stanisławowskim znajduje się w najlepszym rozwoju, i jest wszelka nadzieja, że wyrobami swojemi wyprze całkiem płody przemysłu czeskiego z naszego kraju, a na zagranicznych targach zdoła z nimi skutecznie konkurować. Właściciel jej hrabia Renard zabrał z lwowskiego zakładu sierot dziesięciu chłopaków, by ich wykształcić na dobrych robotników w zawodzie fabrykacyi szkła.

Ostatnia poczta.

Hamburg, 28. sierpnia. Dzisiejsze *Hamb. Nachr.* donoszą: Mianowany cywilnym i wojskowym gubernatorem Szlezwiku jenerał Manteuffel przybył tu wczoraj po południu, odwiedzał najwyższe władze hamburskie, a dziś udaje się w dalszą podróż do Kielu.

Kopenhaga, 28. sierpnia. Dziś otworzył duńską radę państwa prezydent gabinetu. Podług mowy zagajnej będzie przedłożona ustawa konstytucyjna tak, jak przyjęta została w Landstingu. Dalsze koncesye nie nastąpią. Nadto zapowiedziany został projekt ustawy względem wynagrodzenia wojennego za Jutlandyę.

Turyn, 28. sierpnia. *Opinione* donosi: Minister spraw wewnętrznych Lanza podał się do dymisyi z powodu kilku kwestyi politycznych, względem których nie zgadzał się z innymi ministrami. Rzeczony dziennik sądzi, że dymisya Lanzy będzie przyjęta, ponieważ spór ten czyni niepodobnem dalsze pozostanie jego w gabinecie. Także jeneralny sekretarz w ministerstwie stanu podał się do dymisyi; inni ministrowie pozostają przy urzędzie. Na odbytej wczoraj radzie ministeryalnej nie postanowiono nic jeszcze co do następcy Lanzy.

Ankona, 28. sierpnia. Wczoraj zasłabło na cholerę 24 osób a umarło 2, z dawniejszych zaś chorych umarło 12. W San Severo zachorowało 26go 118 osób, umarło 48.

Bukareszt, 27. sierpnia. Książę Kuza przybył wczoraj po południu do swoich dóbr Ruginosa w Mołdawii. Kwarantana w mołdawskich portach Dunaju została zniesiona, ale istnieje jeszcze w portach wołoskich. W Bułgaryi muszą podróżni jadący z Księstw odbywać pięciodniową kwarantanę.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. sierpnia.

Hotel George: PP. Hr. Jabłonowski J., z Pacykowa. — Bocheński Józ., z Głęboczka.

Hotel europejski: Hr. Scipio J. kanonik, z Krakowa. — Hr. Tarnowski Wład., z Wróblewiec. — Noel A., z Uhrynowa.

Hotel angielski: Abrahamowicz J., z Stanisławowa. — Frank F., z Nahaczowa. — Jasiński F., z Zahajpola. — Serwatowski A., z Rajtarowiec. — Truskolawski H., z Jasionowa.

Hotel Krakowski: Hr. Romanowski Fr., z Uhnowa. — Agte M. Ch. c. r. jen. maj., z Chersonu. — Herlth F., z Gorajca.

Hotel pod białym niedźwiedziem: Brudno F. c. k. podporucz., z Wiednia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. sierpnia.

PP.: Hr. Moszyński P., do Rosyi. — Br. Lewartowski A., do Hoczewa. Br. Wasilko Seretzki A., do Berhometu. — Kretschmer K. c. k. naczel., do Bóbrki. — Bielski S., do Lipnik. — Borowski Leop., do Krowicy. — Kazimirz Niko, do Moldawii. — Kęplicz M., do Artassowa. — Sulimirski J., do Łączek.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. sierpnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 326.82	+ 11.6	78.5	zachodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	325.90	+ 21.0	51.5	południowy	„	„
10. god. wiecz.	325.70	+ 15.4	76.9	poł.-zach.	„	„

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu lipcu 1865 r.

Średni stan barometru był 326'''669 miary paryzkiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 328'''85 d. 17. z rana.

Najniższy 323'''54 d. 1. z rana.

Srednia temperatura była + 17°65 R.

Najwyższa + 25.°6 d. 9. w południe.

Najniższa + 10.°2 d. 14. z rana.

Średni nacisk pary był 6'''018 miary paryskiej.

Najwyszy 8'''71 d. 7. w południe.

Najniższy 1'''97 d. 28. w południe.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 69.61 pr. C.

Największa 88.3 d. 31. wieczorem.

Najmniejsza 14.4 d. 28. w południe.

Dni całkiem pogodnych było 2; mało pochmurnych 14, bardzo pochmurnych 13, całkiem posępnych 2, mgły nie było, burze w 6 dniach, gradu nie było.

Deszcz padał w 6 dniach, ilość jego wynosiła 27'''44; największa ilość deszczu spadłego w 24 godzinach wynosiła 13''', wysokość 17'''26.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 9, półn.-zach 8, zach. 20, połud.-zach. 13, połud. 5, połud.-wsch. 15, wsch. 10, półn.-wsch. 13. Siła jego była w ogóle mierna.

W porównaniu z normalną przeciętną miesięczną było: ciśnienie powietrza o 0.'''899 większe, ciśnienie pary o 6.'''61 większe, temperatura powietrza o 3.°12 wyższa, wilgoć powietrza o 0.38 pr. C. mniejsza, osad atmosferyczny o 14.'''74 mniejszy, liczba dni dżdżystych o 10 mniejsza.

Dr. R.

TEATR.

Jutro (przed. niemiec.) **„Die weisse Frau“**, wielka opera w 3 aktach. Występ gościnny p. Henryka Sontheim.

Kurs Lwowski.

Dnia 29 sierpnia.		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	11	5	16
Dukat cesarski	„ „	5	13	5	17
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	86	9	—
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	67	1	70
„ papierowy rosyjski	„ „	1	43	1	45
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	62	69	30
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	04	72	67
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	05	71	70
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	72	65	73	28
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	191	83	194	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 29. sierpnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	68	10
5% pożyczka narodowa	72	95
Losy z 1860 roku	88	45
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	175	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	10
Srebro	107	—
Dukat pojedyńczy	5	15

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.